



POLSKI
PRZEMYSŁ
SPIRYTUSOWY

Warszawa, dnia 7 marca 2011 r.

PPS/054/03/2011/HK

Sz. P. Jan Wyrowiński
Przewodniczący
Komisja Gospodarki Narodowej
Senat

Szanowny Panie Przewodniczący,

W imieniu Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy (ZP PPS, www.pps.waw.pl), organizacji zrzeszającej producentów spirytusu i napojów spirytusowych w Polsce, proszę o umożliwienie udziału w najbliższym posiedzeniu Komisji poświęconemu ustawie o ograniczaniu barier dla obywateli i przedsiębiorców (druk senacki nr 1119) przedstawicielowi ZP PPS:

- Hubertowi Kubikowi.

W załączeniu przekazuję ponadto stanowisko ZP PPS w sprawie propozycji dopuszczenia sprzedaży alkoholu w pociągach z prośbą o jego przekazanie pozostałym członkom Komisji.

Z poważaniem,

Prezes Zarządu
Związek Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy



**Stanowisko
Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy
w sprawie dopuszczenia sprzedaży alkoholu w pociągach**

Związek Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy (ZP PPS), organizacja zrzeszająca producentów spirytusu, napojów spirytusowych oraz innych napojów alkoholowych (w tym poniżej 4,5% zawartości alkoholu), stoi na stanowisku, że zakaz sprzedaży i konsumpcji wszystkich napojów alkoholowych w pociągach powinien być utrzymany w obowiązującej formie.

1. Błędne założenie i uzasadnienie projektu

Projektodawca podał w uzasadnieniu, że dopuszczenie sprzedaży i konsumpcji napojów alkoholowych do 4,5% zawartości alkoholu oraz piwa wyeliminuje powszechnie obserwowaną sytuację nielegalnej sprzedaży alkoholu w pociągach. Samo nieprzestrzeganie zakazów nie stanowi wystarczającej przesłanki dla umożliwienia sprzedaży i spożywania alkoholu w tym środku komunikacji. W myśl takich założeń, należałoby np. znieść ograniczenia prędkości (bo wiele osób ich nie przestrzega), czy też umożliwić podróż komunikacją zbiorową bez konieczności posiadania biletu (w związku z dużą liczbą „gapowiczów”). **Uwaga ustawodawcy powinna się skoncentrować na tym, jak skutecznie egzekwować już istniejące przepisy, zabraniające konsumpcji alkoholu w pociągach.** Można przypuszczać, że możliwość kupienia alkoholu w wagonie restauracyjnym zostanie przez część osób odebrana jako przyzwolenie na spożywanie alkoholu w całym składzie.

2. Zagrożenie komfortu i bezpieczeństwa podróży

Komfort i bezpieczeństwo pasażerów są wartościami nadrzędnymi w stosunku do chęci spożycia alkoholu w trakcie podróży. Trudno zakładać, że większa ilość osób pijących alkohol w pociągu zmniejszy ilość incydentów zagrażających bezpieczeństwu bądź aktów wandalizmu. Można założyć, że znacznie więcej osób woli odbyć swoją podróż w komfortowych warunkach i bezpiecznym otoczeniu, niż mieć możliwość napięcia się piwa, wina czy wódki. Dotyczy to zwłaszcza osób w ogóle niepijących alkoholu, rodzin z dziećmi czy seniorów.

Ustawodawca powinien mieć także na uwadze to, że **22 % Polaków** (według badania CBOS) **jest abstynentami**, a **aż 65 %** spośród osób deklarujących picie alkoholu robi to **bardzo rzadko**. Dla komfortu podróży znacznej części Polaków ważniejsze są zatem inne kwestie, niż możliwość wypicia alkoholu.

3. Naruszenie zasady „alkohol = alkohol” - dyskryminacja producentów wina i napojów spirytusowych

W Polsce panuje powszechne przekonanie, że spożycie napojów alkoholowych o mniejszej zawartości alkoholu może być mniej szkodliwe dla zdrowia i bezpieczeństwa obywateli. Tymczasem **każdy rodzaj alkoholu może być spożywany odpowiedzialnie i każdy rodzaj alkoholu może szkodzić.**

W analizach powinno się brać raczej pod uwagę ilość wypitego czystego alkoholu, a nie rodzaj napoju, w którym ten związek chemiczny występuje. Uzasadnieniem jest to, że standardowy kieliszek wódki (25 ml o zawartości alkoholu 40 %) **ma identyczną ilość alkoholu jak mały kufel piwa (330 ml – 3% lub 200 ml – 5%) czy lampka wina (100 ml – 10%).** Innymi słowy, równie łatwo doprowadzić się do stanu nietrzeźwości pijąc piwo czy wino, jak pijąc wódkę. **Spożycie nadmiernej ilości piwa może więc wywołać zachowania agresywne** bądź nieodpowiedzialne, dla których nie ma miejsca w pociągu, gdyż zagrażają bezpieczeństwu zarówno osoby pijące, jak i osób postronnych. Przekonanie, że picie wódki jest bardziej szkodliwe niż picie innych rodzajów alkoholu wywodzi się z czasów, gdy była ona jedynym powszechnie spożywanym alkoholem. Aktualnie sytuacja jest zupełnie inna, gdyż to właśnie **napoje o mniejszej zawartości alkoholu są najchętniej spożywanym alkoholem w naszym kraju.** Jest tak zwłaszcza wśród osób młodych, w tym młodych mężczyzn, którzy często zachowują się agresywnie bądź dokonują aktów wandalizmu.

Dopuszczenie sprzedaży, podawania i spożywania tylko i wyłącznie napojów alkoholowych do 4,5% zawartości alkoholu oraz piwa, pogłębi istniejącą w polskim prawie dyskryminację w traktowaniu poszczególnych kategorii napojów alkoholowych.